

Andrzej Antoszewski

ORCID: 0000-0002-8970-4471

Wyższa Szkoła Kształcenia Zawodowego we Wrocławiu

Erozja demokracji liberalnej w Polsce po 2015 roku

<https://doi.org/10.19195/1643-0328.33.10>

Słowa kluczowe: demokracja liberalna, erozja, autokratyzacja

Nie ulega wątpliwości, że na początku trzeciej dekady XXI stulecia demokracja liberalna przechodzi głęboki kryzys. Przybiera on postać zauważalnej tendencji; liczba państw zmierzających w kierunku autokracji znacząco góruje nad tymi, w których dokonuje się proces demokratyzacji. Wedle danych V-Dem w 2022 roku autokratyzacja zachodziła w 42 krajach, podczas gdy demokratyzacja — jedynie w 14. W tym samym roku liczba państw spełniających kryteria liberalnych demokracji wyniosła 32, podczas gdy w 2009 — 44. Regres takich składników demokracji liberalnej, jak wolność ekspresji politycznej, deliberacja polityczna, rządy prawa, wolne i uczciwe wybory czy swoboda zrzeszania się, jest szczególnie zauważalny pomiędzy 2012 a 2022 rokiem¹. Demokracja liberalna — rozumiana jako system łączący w całość rywalizacyjne i uczciwe wybory z efektywną ochroną wolności i praw obywatelskich oraz ze skutecznym działaniem instytucji ograniczających arbitralność władzy — przestaje być ideałem cieszącym się powszechnym poparciem, także w młodszym pokoleniu². Zarzuca jej się między innymi to, że jej efektem jest przykładowo nieakceptowalny wzrost społecznej nierówności, narastające zagrożenie terroryzmem czy też groźba utraty tożsamości narodowej³. Równocześnie — jak zauważa węgierski politolog — dyscyplinująca polityków moc norm

¹ F. Wiebrecht, Y. Sato, M. Nord, M. Lunstedt, F. Angiolillo, S. Lindberg, *State of the world 2022: defiance in the face of autocratization*, „Democratization” 30, 2023, nr 5, s. 769–793.

² R. Foa, Y. Mounk, *The Danger of Deconsolidation: Democratic Disconnect*, „Journal of Democracy” 27, 2016, nr 3, s. 5–17 oraz R. Foa, Y. Mounk, *The Signs of Deconsolidation*, „Journal of Democracy” 28, 2017, nr 1, s. 5–15.

³ B. Bugarič, *Central Europe’s descent into autocracy: A constitutional analysis of authoritarian populism*, „International Journal of Constitutional Law” 17, 2019, nr 2, s. 598.

demokracji liberalnej ulega istotnemu osłabieniu⁴. Innymi słowy, wartości wiązane powszechnie z demokracją liberalną przestają być drogowskazem zarówno dla wyborców, jak i elit politycznych, co dowodzi zaniku jej normatywności⁵. Tendencję tę możemy zaobserwować zarówno w rozwiniętych demokracjach, jak i państwach, które na drogę wiodącą ku demokracji liberalnej wkroczyły stosunkowo niedawno.

Pogląd o wyższości demokracji liberalnej nad innymi formami ustrojowymi nie jest już dzisiaj powszechnie akceptowany ani przez intelektualistów, ani polityków. Co więcej, należy przyznać rację spostrzeżeniu, że „wrogowie demokracji liberalnej wykazują się dziś większą determinacją niż jej obrońcy”⁶. Uważają oni demokrację liberalną za formę zdegenerowaną i to co najmniej z dwóch powodów. Po pierwsze, nacisk na prawa i wolności jednostki oraz ochronę mniejszości może — ich zdaniem — podważać moralne fundamenty, na których opiera się każda wspólnota polityczna. Skrajny indywidualizm, rozbuchany konsumpcjonizm, obce wzorce kulturowe — wszystko to stanowi realne, cywilizacyjne zagrożenie, przed którym należy się bronić⁷. Innymi słowy, pluralizm stanowiący kwintesencję demokracji liberalnej może utrudniać lub wręcz uniemożliwiać funkcjonowanie wspólnoty narodowej opartej na tradycji i jednolitym systemie wartości. Po drugie, formalne i nieformalne ograniczenia, które musi uwzględniać każdy rząd, znacząco obniżają efektywność jego działania i komplikują proces podejmowania decyzji. Przede wszystkim zawężają możliwość kształtowania i realizacji polityki odpowiadającej rzeczywistym potrzebom większości. „Reguły hamulców i równowagi, podział władz itp. — jak pisze Jan Werner Müller — nie pozwalają woli ludu wyrazić się wystarczająco jasno”⁸. Historia dostarcza wielu dowodów na to, że zamiast wkleść się w skomplikowane działania polegające na utkaniu ze zróżnicowanych preferencji i oczekiwań spójnej „woli ludu”, prościej jest tę wolę samodzielnie sformułować i ogłosić, a następnie przekonać tych, którzy myślą inaczej, że się mylą. Przyjęcie takiego punktu widzenia może prowadzić do wniosku, że erozja demokracji liberalnej jest zjawiskiem pozytywnym, pożądanym i społecznie akceptowanym.

Kwestia ta ma szczególne znaczenie w państwach postkomunistycznych. Nowy konserwatywny paradygmat ideologiczny, promowany zwłaszcza przez Prawo i Sprawiedliwość oraz węgierski Fidesz, kwestionuje charakter reżimu politycznego, jaki ukształtował się po obaleniu komunizmu w Europie Środkowej i Wschodniej. Jego genetyczną wadą jest bowiem to, że stanowi on rezultat niemoralnej ugody między komunistami a oportunistyczną częścią demokratycznej opozycji. Przyjęte w wyniku kompromisu zasady, instytucje i procedury charakterystyczne dla liberalnej demokracji nie pozwoliły na sprawiedliwe rozliczenie przeszłości. Innymi słowy, stały się one nieprzewycięzalną

⁴ Z. Enyedi, *Right-wing authoritarian innovations in Central and Eastern Europe*, „East European Politics” 36, 2020, nr 3, s. 374.

⁵ Zob. szerzej D. Pietrzyk-Reeves, *Normatywność liberalnej demokracji*, „Myśl Polityczna” 2, 2022, nr 13, s. 59–70.

⁶ Y. Mounk, *Lud kontra demokracja. Dlaczego nasza wolność jest w niebezpieczeństwie i jak ją ocalić*, Warszawa 2019, s. 36.

⁷ Zob. W. Roszkowski, *Roztrzaskane lustro. Upadek cywilizacji zachodniej*, Kraków 2019, s. 369–407.

⁸ J.W. Müller, *Co to jest populizm*, Warszawa 2017, s. 94.

przeszkodą w wykonaniu historycznej misji, jaką stanowi wyzbycie się wszelkich pozostałości komunizmu i zbudowanie nowej wspólnoty narodowej opartej na tradycji i wartościach chrześcijańskich. Moralnie usprawiedliwiona staje się zatem zasada, że wszystkie środki, za pomocą których można zapobiec zwycięstwu sił związanych ze starym reżimem, są uzasadnione, nawet jeśli stanowią pogwałcenie demokratycznych procedur czy też postanowień konstytucji. W miarę upływu czasu, gdy zagrożenie powrotu do komunizmu staje się coraz mniej realne, szczególnego znaczenia nabierają pojemne pojęcia „postkomunizmu” oraz „ideologii lewacko-liberalnej” uosabiające rzeczywiste polityczne zagrożenie, któremu trzeba się zdecydowanie i skutecznie przeciwstawić.

Kryzys demokracji liberalnej ma istotne znaczenie również dla rozwoju nauki o polityce. Wcześniejsze publikacje poświęcone problematyce zmian politycznych zachodzących w państwach „postautorytarnych” kładły nacisk na przebieg procesu demokratyzacji oraz jego efekt. Zainteresowanie badaczy budziły przede wszystkim nowe formy polityczne stanowiące gorsze lub niepełne wcielenie ideałów demokracji liberalnej⁹, bądź też różne formy reżimów określanych jako hybrydalne¹⁰. W późniejszym okresie coraz więcej uwagi zaczęto poświęcać charakterystyce procesów zmierzających w przeciwnym kierunku. W tym kontekście mówi się o odwróceniu od demokracji (*backsliding*), jej erozji, rozkładzie, regresji, recesji, wycofaniu (*rollback*), de-demokratyzacji bądź dekonsolidacji demokracji¹¹. Pojęcia te używane są zamiennie i definiowane w różny sposób. Ich wspólnym mianownikiem jest to, że oznaczają zamierzone, stopniowe i rozciągnięte w czasie odchodzenie od wzorców i praktyk liberalnej demokracji przez osłabianie i/lub eliminację jej fundamentów¹². Odnoszą się zarówno do procesu politycznego, jak i jego efektu. Nie wdając się w analizę rozbieżności pomiędzy poszczególnymi ujęciami, podkreślić należy zgodę co do tego, że odwrót od demokracji liberalnej jest szczególną postacią zmiany politycznej. Charakteryzuje się ona tym, że: 1) przeprowadzają ją demokratycznie wybrani liderzy otwarcie odrzucający liberalizm, 2) ma charakter stopniowy i sekwencyjny, oraz 3) jej zamierzonym celem jest stworzenie i utrwalenie systemu politycznego opartego na odmiennych zasadach, stanowiącego „wydrążenie” demokracji liberalnej¹³. Efektem tej zmiany jest zawężenie rywalizacji politycznej, partycypacji

⁹ Zob. zwłaszcza D. Collier, S. Levitsky, *Democracy with adjectives: conceptual innovations in comparative research*, „World Politics” 49, 1997, nr 3, s. 430–451 oraz W. Merkel, *Embedded and Defective Democracies*, „Democratization” 11, 2004, nr 5, s. 33–58.

¹⁰ Por. L. Diamond, *Thinking About Hybrid Regimes*, „Journal of Democracy” 13, 2002, nr 2, s. 21–35. Zob. też M. Wigell, *Mapping ‘Hybrid Regimes’: Regime Types and Concepts in Comparative Politics*, „Democratization” 15, 2008, nr 2, s. 230–250 oraz M. Bogaards, *How to classify hybrid regimes*, „Democratization” 16, 2009, nr 2, s. 399–423.

¹¹ Analizę kategorii, za pomocą których opisywany jest rozkład demokracji liberalnej, przeprowadza T. Daly, *Democratic Decay: Conceptualising an Emerging Research Field*, „Hague Journal on the Rule of Law” 11, 2019, nr 1, s. 9–36. Zob. też J. Gerschewski, *Erosion or decay? Conceptualizing causes and mechanisms of democratic regressions*, „Democratization” 28, 2021, nr 1, s. 43–62 oraz T. Keck, *Erosion, Backsliding, or Abuse: Three Metaphors for Democratic Decline*, „Law & Social Inquiry” 48, 2023, nr 1, s. 314–339.

¹² N. Bermeo, *On Democratic Backsliding*, „Journal of Democracy” 27, 2016, nr 1, s. 5.

¹³ M. Kneuer, *Unravelling democratic erosion: who drives the slow death of democracy, and how?*, „Democratization” 28, 2021, nr 8, s. 1447–1449.

i odpowiedzialności rządzących prowadzące do przełamania dotychczasowych reguł gry politycznej¹⁴. Jej najistotniejszym składnikiem jest odwrót od rządów prawa (*rule of law backsliding*), definiowany jako proces, poprzez który pochodzące z wyborów władze świadomie realizują strategię zorientowaną na osłabienie, unicestwienie lub zawłaszczenie systemu „hamulców”, z zamiarem jego demontażu i zapewnienia dominacji partii będącej architektem zmiany¹⁵.

Odwrót od demokracji liberalnej utożsamiany jest niekiedy z procesem autokratyzacji. Pojęcie to jest również rozmaicie definiowane. Niektórzy badacze traktują je jako każdy ruch systemu politycznego od demokracji ku autokracji, co oznacza wzrastającą poziom arbitralności i represywności władzy oraz ograniczenie przestrzeni dla rywalizacji i partycypacji politycznej¹⁶. Nietrudno zauważyć, że w takim rozumieniu autokratyzacja obejmuje wszystkie wymienione procesy polityczne polegające na stopniowej utracie przez system polityczny cech i atrybutów demokracji liberalnej i prowadzące do jej zastąpienia jakąś ułomną postacią demokracji lub formą autorytaryzmu. Istnieją racjonalne argumenty, by — dla celów analitycznych — erozję (recesję, regresję, odwrót od) demokracji liberalnej oraz autokratyzację traktować jako odrębne, choć ściśle ze sobą powiązane procesy polityczne¹⁷. Ten pierwszy jest równoznaczny z uwiędnięciem liberalnego komponentu demokracji i oznacza stopniowe zawężanie zakresu praw i wolności obywatelskich, redukcję ochrony mniejszości, ograniczenie niezależności mediów oraz osłabianie rządów prawa. Prowadzi to do osłabienia horyzontalnej i diagonalnej odpowiedzialności rządzących. Nie wyklucza jednak tego, że władzę może przejąć opozycja. Autokratyzacja polega natomiast na znaczącej redukcji lub — w skrajnym przypadku — eliminacji możliwości utraty władzy przez rządzących (zaniku odpowiedzialności wertykalnej)¹⁸. Wiąże się to nie tylko ze stosowaniem przemocy i manipulacjami wyborczymi, likwidacją mechanizmów obronnych demokracji liberalnej (w tym głównie podziału władzy i rządów prawa), ale także z budowaniem swoistych zabezpieczeń systemu stanowiącego jej zaprzeczenie.

Zdaniem Attili Ágha zmiany zachodzące w takich państwach jak Węgry po 2010 roku czy Polska po 2015 roku dają się ująć w ramy trzech równoległe zachodzących i wzajemnie się wzmacniających procesów. Są nimi de-demokratyzacja, autokratyzacja

¹⁴ E. Bakke, N. Sitter, *EU'S Infant Terribles. Democratic Backsliding in East Central Europe since 2010*, „Perspectives on Politics” 20, 2022, nr 1, s. 24.

¹⁵ L. Pech, K. Scheppele, *Illiberalism Within: Rule of Law Backsliding in the EU*, „Cambridge Yearbook of European Legal Studies” 19, 2017, s. 10.

¹⁶ A. Cassani, L. Tomini, *Autocratization in post-Cold War Political Regimes*, London 2019, s. 22.

¹⁷ Tak między innymi D. Waldner, E. Lust, *Unwelcome Change: Coming to Terms with Democratic Backsliding*, „Annual Review of Political Science” 21, 2018, s. 94. Zob. też S. Haggard, R. Kaufman, *Backsliding. Democratic Regress in Contemporary World*, Cambridge 2021, s. 2.

¹⁸ W literaturze wyróżnia się trzy rodzaje odpowiedzialności politycznej egzekutywy: wertykalną ponoszoną przed wyborcami, horyzontalną dokonującą się w ramach systemu *checks and balances* oraz diagonalną, której egzekutorem są media i społeczeństwo obywatelskie. Zob. A. Lührmann, K. Marquardt, V. Mechkova, *Constraining Governments: New Indices of Vertical, Horizontal and Diagonal Accountability*, „American Political Science Review” 114, 2020, nr 3, s. 811–820.

i de-europeizacja¹⁹. Pierwsza oznacza osłabienie fundamentów liberalnych konstytucji, formalnie obowiązujących w momencie przejścia władzy przez Fidesz i PiS. Proces ten wyraża się zarówno w jednoznacznej krytyce aksjologicznych i instytucjonalnych podstaw demokracji liberalnej, jak i konkretnych działaniach politycznych przedstawianych jako reforma ustrojowa. De-demokratyzacja oznacza tworzenie za pomocą regulacji prawnych nowych instytucji, likwidację lub przekształcenie już istniejących bądź też ich podporządkowanie władzy wykonawczej przez odpowiednie posunięcia kadrowe. Autokratyzacja polega z kolei na budowaniu powiązań między gospodarką i polityką w celu akumulacji finansowych zasobów partii rządzącej, tak by zyskała ona wyraźną przewagę nad opozycją. „Domknięciem” procesu autokratyzacji jest ustanowienie takich reguł procesu wyborczego, które *de facto* wykluczają lub znacząco redukują możliwość przejścia władzy przez opozycję. De-demokratyzacji i autokratyzacji towarzyszy nasilający się, otwarty konflikt z Unią Europejską, wyrażający się w zakwestionowaniu leżących u jej podłoża wartości, rosnącym eurosceptycyzmie oraz „wojnie” z europejskimi instytucjami — Komisją Europejską, Europejskim Trybunałem Sprawiedliwości i Europejskim Trybunałem Praw Człowieka. W przypadku Polski konflikt taki zaowocował wszczęciem procedury z art. 7 Traktatu o Unii Europejskiej w grudniu 2017 roku (została ona zakończona w maju 2024 roku).

Tym, co łączy erozję demokracji z autokratyzacją, jest to, że ich efektem staje się stopniowy uwiąd fundamentów demokracji liberalnej — rywalizacyjnych wyborów, ochrony wolności politycznych oraz rządów prawa. W ich miejsce pojawiają się nowe reguły (często nieformalne) politycznej gry. Pojawiają się odmienne wzorce powiązań między polityką a gospodarką i kulturą. Nieformalne relacje stają się stopniowo „głównym regulatorem władzy, prawa i zachowań elit”²⁰. Zmiany zachodzące w wyniku erozji demokracji liberalnej, jak i autokratyzacji charakteryzują się też innymi wspólnymi cechami. Po pierwsze, są one intencjonalne lub co najmniej podejmowane ze świadomością ich skutków. Wyrastają one z otwartej lub skrywanej niechęci części elit politycznych wobec tych założeń demokracji liberalnej, które wiążą się z ograniczeniami arbitralności rządzących oraz autonomią społeczeństwa obywatelskiego. Zmiany te są publicznie deklarowane i uzasadniane jako niezbędne dla obrony „prawdziwej” demokracji, rozumianej jednak w swoisty sposób — jako niczym nieskrępowana władza większości parlamentarnej. Po drugie, cieszą się poparciem społeczeństwa wyrażanym w rywalizacyjnych wyborach. Jak piszą cytowani już Steven Levitsky i Daniel Ziblatt, groźba przewrotów, zamachów stanu czy też innych gwałtownych wydarzeń stopniowo zanika: „obecnie sprzeniewierzamy się demokracji wskutek decyzji dokonywanych przy urnach wyborczych”²¹. Po trzecie, zmiany instytucjonalne dokonywane są w ramach i w majestacie prawa. Rządzący stosują legalne procedury, wykorzystując je do niszczenia liberalnego porządku,

¹⁹ A. Ágh, *The Third Wave of Autocratization in East Central Europe*, „Journal of Comparative Politics” 15, 2022, nr 2, s. 72–87.

²⁰ B. Magyar, B. Madlovics, *Krótki przewodnik po systemach postkomunistycznych. Ludzie, instytucje, dynamika*, Warszawa 2023, s. 35.

²¹ S. Levitsky, D. Ziblatt, *Tak umierają demokracje*, Łódź 2018, s. 11.

a w szczególności ograniczeń nakładanych na władzę większości. Zachowują instytucje polityczne charakterystyczne dla demokracji liberalnej, wykorzystując je do realizacji własnych interesów politycznych. Nie wykreślają z konstytucji poszczególnych wolności i praw obywatelskich, ale ograniczają w praktyce możliwości ich wykorzystania. Kim Lane Scheppele używa w tym kontekście określenia „autokratyczny legalizm”²². Aziz Huq i Tom Ginsburg mówią o „konstytucyjnej retrogresji” oznaczającej użycie legalnych metod dla eliminacji instytucjonalnych *checks and balances*, centralizacji i polityzacji biurokracji, ograniczenia debaty publicznej oraz rywalizacji politycznej²³. Co więcej, zmiany te dokonują się w ramach norm charakterystycznych dla demokracji liberalnej, tyle że wyciętych ze swoich treści²⁴. Po czwarte wreszcie, zmiany te są stopniowe i konsekwentne, co oznacza, że każde odstępstwo od demokratycznych norm nieuchronnie pociąga za sobą następne²⁵. Utrudnia to znacznie dostrzeżenie tego, że stanowi dla demokracji liberalnej realne zagrożenie²⁶. Ten sam efekt wywołuje to, że są rozciągnięte w czasie.

II

Dostrzegalne rozczarowanie efektami transformacji, jaka dokonała się w Polsce po 1989 roku, zostało skutecznie wykorzystane przez Prawo i Sprawiedliwość, które trafnie zdiagnozowało źródła społecznej frustracji. Winą za rosnące rozwarstwienie ekonomiczne, brak rozliczeń komunistycznej przeszłości oraz niski poziom zaufania do instytucji politycznych (zwłaszcza sądów) obarczono nie tylko i nie tyle polityków reprezentujących obóz liberalny, ile sam system sprawowania władzy. Propozycja PiS złożona wyborcom w 2005 i 2015 obejmowała jego zasadniczą zmianę. Jej istotę sprowadzić można do objęcia partyjnym nadzorem większości zmian zachodzących w obszarze polityki, gospodarki i kultury. To, co uchodziło za zdobycze antykomunistycznego przełomu 1989 roku (wolne media, niezależne sądy, autentyczny samorząd terytorialny, możliwość tworzenia autonomicznych organizacji pozarządowych), zostało w retoryce PiS przedstawione jako zasadnicza przeszkoda w odejściu od postkomunizmu. Głównym założeniem wizji PiS było uzyskanie przez tę partię monopolu na reprezentację woli suwerena wynikającego z wyborczego zwycięstwa oraz niczym nieograniczonej swobody w zakresie określenia tego, co leży w interesie Polek i Polaków, i w jaki sposób należy ten interes realizować. W efekcie doszło do ukształtowania „pasożytniczej, a nawet drapieżnej relacji między

²² K.L. Scheppele, *Autocratic Legalism*, „The University of Chicago Law Review” 85, 2018, nr 2, s. 547–548.

²³ A. Huq, T. Ginsburg, *How to Lose a Constitutional Democracy*, „UCLA Law Review” 65, 2018, nr 1, s. 94–99 oraz 123–138.

²⁴ R. Dixon, D. Landau, *1989–2019: From democratic to abusive constitutional borrowing*, „International Journal of Constitutional Law” 17, 2019, nr 2, s. 489–496.

²⁵ S. Haggard, R. Kaufman, *Backsliding...*, s. 61.

²⁶ A. Przeworski, *Crises of Democracy*, Cambridge 2019, rozdz. 10. Zob. też O. Varol, *Stealth Authoritarianism*, „Iowa Law Review” 100, 2015, nr 4, s. 1673–1742.

rządzającą partią a państwem”²⁷. Od siebie dodam, że praktyka polityczna po 2015 roku przypomina w wielu aspektach czas sprzed 1989 roku. Zasadne wydaje się zatem pytanie, czy nie mamy do czynienia z próbą wskrzeszenia kierowniczej roli partii (tyle że antykomunistycznej) jako głównej nieformalnej reguły systemu politycznego stworzonego i umacnianego przez Zjednoczoną Prawicę. Wątpliwości w tej mierze zdaje się nie mieć Wojciech Sadurski, który politykę PiS opisuje jako mozolne odbudowywanie filarów komunizmu: władzy monopartii oraz nacjonalizacji gospodarki²⁸.

Zmiany zachodzące w Polsce po 2015 roku (podobnie jak te, które dokonały się na Węgrzech po 2010 roku) są nie tyle wyrazem kryzysu liberalnego konstytucjonalizmu czy szerzej — demokracji liberalnej — ile świadomą transformacją porządku konstytucyjnego ustanowionego w wyniku obalenia komunizmu²⁹. Na Węgrzech uczyniono to w drodze uchwalenia nowej konstytucji proklamującej nieliberalny ład polityczny. W Polsce było to niemożliwe, jako że przeciwnicy konstytucji z 1997 roku nie dysponowali potrzebną większością. Transformacja w ujęciu Zjednoczonej Prawicy polega przede wszystkim na koncentracji władzy w rękach kierownictwa partii rządzącej, sterującej działaniami legislatywy i egzekutywy, przy równoczesnym osłabieniu niezależności władzy sądowniczej. W latach 2015–2019 dysponowała ona większością mandatów w sejmie i senacie, co pozwoliło na uzyskanie parlamentarnej legitymacji dla niemal wszystkich partyjnych inicjatyw legislacyjnych. Obsadzenie Trybunału Konstytucyjnego partyjnymi nominatami uczyniło zeń użyteczny instrument władzy Prawa i Sprawiedliwości w postaci dodatkowej legitymizacji kontrowersyjnych decyzji parlamentu. Pozwoliło też na zmianę ustaw w pozaparlamentarnym trybie (przykładowo zawężenie katalogu przesłanek legalnej aborcji dokonane nie drogą nowelizacji ustawy, a orzeczeniem TK). Tego typu działania sądu konstytucyjnego określa się jako nadużycie kontroli konstytucyjności ustaw³⁰. Zmiana reguł powoływania Krajowej Rady Sądownictwa — konstytucyjnego organu stojącego na straży niezależności sądów — pozwoliła na powołanie w jej skład nominatów Ministerstwa Sprawiedliwości i przejęcie kontroli nad procesem powoływania sędziów. Kontrola sprawowana przez PiS i jego sojuszników objęła również obszar gospodarki (obsadzanie zarządów spółek Skarbu Państwa) oraz kultury (muzea, teatry, produkcja filmowa).

Większość *think-tanków* monitorujących przemiany polityczne i większość autorów podejmujących tę problematykę nie ma wątpliwości, że w drugiej dekadzie XXI wieku Polska i Węgry notują najszybszy i najgłębszy demontaż demokracji liberalnej w Europie Środkowej, aczkolwiek Polska — w przeciwieństwie do Węgier — nadal klasyfikowana

²⁷ A. Pacześniak, *Zawłaszczanie państwa przez partię rządzącą jako konsekwencja demontażu demokracji liberalnej w Polsce*, „Studia Socjologiczno-Polityczne. Seria Nowa” 2, 2022, nr 17, s. 45.

²⁸ W. Sadurski, *Demokracja na czarną godzinę. Publicystyka — eseje — mowy obrończe*, Kraków 2022, s. 179.

²⁹ M. Stambulski, *Constitutional Populism and the Rule of Law in Poland*, [w:] *Anti-Constitutional Populism*, red. M. Krygier, A. Czarnota, W. Sadurski, Cambridge 2022, s. 343.

³⁰ Zob. D. Landau, R. Dixon, *Abusive Judicial Review: Courts Against Democracy*, „U.C. Davies Law Review” 53, 2020, nr 3, zwłaszcza s. 1345–1353 i podane tam przykłady z Polski rządzonej przez Zjednoczoną Prawicę.

jest jako demokracja (choć już nie liberalna)³¹. Według V-Dem Institute wartość indeksu demokracji liberalnej (LDI), zawierającego się w przedziale 0–1, spadła z 0,83 w 2010 roku do 0,43 w 2020 roku³². W rankingu państw szeregowanych od liberalnej demokracji do pełnej autokracji Polska zajmowała w 2022 roku 78 pozycję na świecie, a od 2020 roku wśród państw Unii Europejskiej gorsze są tylko Węgry klasyfikowane w 2022 roku na 94 pozycji³³. Trzeba podkreślić, że Prawo i Sprawiedliwość ani w dokumentach programowych, ani w wypowiedziach swoich czołowych polityków nie potwierdziło zamiaru zastąpienia demokracji liberalnej jakąś inną, alternatywną formą polityczną (jak uczynił to na przykład Viktor Orban, formułując koncepcję demokracji nieoliberalnej). Konsekwentnie odrzucało też zarzuty o dążenie do ustanowienia systemu autorytarnego. Tym niemniej wielokrotnie wyrażało swoją dezaprobatę dla instytucjonalnych ograniczeń władzy rządzących, co obrazują zwłaszcza wypowiedzi Jarosława Kaczyńskiego o impossibilizmie prawniczym. Pomijając jednak treść deklaracji politycznych, postępująca erozja demokracji liberalnej w Polsce w latach 2015–2023, będąca skutkiem intencjonalnych działań Zjednoczonej Prawicy, jest wyraźnie widoczna. Ocena ta dominuje w literaturze, gdzie podkreśla się fakt, że mimo licznych prób odwrotu od demokracji liberalnej, podejmowanych w Europie Środkowej i Wschodniej, tylko na Węgrzech i w Polsce udało się jej podstawy skutecznie nadwyreżyć, tworząc mniej lub bardziej solidne podwaliny wyborczego autorytaryzmu³⁴.

Demontaż demokracji liberalnej w Polsce w wielu aspektach jest jednak wzorowany na praktyce węgierskiej, wykazuje też cechy szczególne. Pierwszą z nich jest niezgodność ról politycznych *de iure* i *de facto*, co można określić jako system nieformalnego patronalizmu³⁵. Liderzy polityczni dążący do radykalnych zmian politycznych obejmują na ogół oficjalne stanowiska państwowe, z którymi wiąże się szeroki, konstytucyjnie umocowany zakres władzy. Są to najczęściej — zgodnie z logiką systemu parlamentarno-gabinetowego — stanowiska szefów rządów (Viktor Orban na Węgrzech, Robert Fico w Słowacji, Janez Janša w Słowenii czy Andrej Babiš w Czechach). W Polsce między 2015 a 2023 rokiem premier jest postacią drugoplanową, a jego nominacja oraz odwołanie zależą nie od sejmu, lecz od woli faktycznego przywódcy państwa, jakim jest prezes Prawa i Sprawiedliwości³⁶. To on jako „jedyny prawowity interpretator dobra wspólnego” ma prawo decydować, co nim jest i jak należy je urzeczywistnić³⁷. Niektórzy badacze

³¹ F. Wiebrecht *et al.*, *State of the world 2022...*, s. 777–778.

³² V-Dem Institute, *Autocratization Turns Viral. Democracy Report 2021*, Gothenburg 2021.

³³ V-Dem Institute, *Defiance in the Face of Autocratization*, Gothenburg 2023.

³⁴ Z. Szente, *The myth of populist constitutionalism in Hungary and Poland: Populist or authoritarian constitutionalism*, „International Journal of Constitutional Law” 21, 2023, nr 1, s. 131–132.

³⁵ B. Magyar, B. Madlovics, *Krótki przewodnik...*, s. 23.

³⁶ L. Bustikova, P. Guasti, *The Illiberal Turn or Swerve in Central Europe?*, „Politics and Governance” 5, 2017, nr 4, s. 170. Zob. też G. Skąpska, *Od „legalnej rewolucji” do kontrrewolucji. kryzys konstytucjonalizmu liberalno-demokratycznego w Polsce*, „Przegląd Prawa i Administracji” 110, 2017, s. 75–76. Zob. też H. Tworzecki, *Poland: A Case of Top-Down Polarization*, „The Annals of the American Academy of Political and Social Science” 681, 2019, nr 1, s. 99.

³⁷ B. Magyar, B. Madlovics, *Krótki przewodnik...*, s. 44–45.

porównują władzę J. Kaczyńskiego do tej, jaką w przeszłości sprawował pierwszy sekretarz partii komunistycznej³⁸. Władza premiera ograniczona była nie tylko faktyczną podległością liderowi partii, ale także autonomią niektórych ministrów (na przykład ministra sprawiedliwości)³⁹. Powstają również poważne wątpliwości co do samodzielności głowy państwa, zwłaszcza w kontekście destrukcji Trybunału Konstytucyjnego na przełomie 2015 i 2016 roku. Niezgodność ról pełnionych *de iure* i *de facto* dotyczy też innych instytucji politycznych. Kwestionowana może być niezależność Narodowego Banku Polskiego w realizacji jego konstytucyjnych zadań. Nie ma też pewności co do niezależności tych sędziów Trybunału Konstytucyjnego, którzy są nie tylko partyjnymi nominatami, ale w niedawnej przeszłości byli aktywistami rządzącej partii. Konsekwencją tego stanu rzeczy jest drastyczne obniżenie poziomu transparentności procesu sprawowania władzy i — co za tym idzie — znaczące ograniczenie konstytucyjnego prawa do informacji. Powoduje to istotne zakłócenia mechanizmu egzekwowania odpowiedzialności za podejmowane decyzje.

Cechą drugą jest szczególna rola Kościoła oraz religii w życiu publicznym. W żadnym z państw Europy Środkowej i Wschodniej Kościół nie odegrał tak zasadniczej roli w walce o niepodległość oraz o odrzucenie komunizmu jak w Polsce. Nie można tu pominąć znaczenia pontyfikatu Jana Pawła II — pierwszego papieża Polaka, ani udziału przedstawicieli Kościoła w walce z komunizmem oraz w negocjacjach przy Okrągłym Stole w 1989 roku. Od momentu wszczęcia transformacji ustrojowej Kościół instytucjonalny stał się znaczącym uczestnikiem procesów politycznych, zapewniając sobie oraz organizacjom z nim związanym szczególną pozycję, zwłaszcza w okresach rządów prawicy. W przeciwieństwie do Węgier, gdzie religia jest przez rządzącą partię traktowana instrumentalnie⁴⁰, w Polsce stanowi ona ważny element politycznej tożsamości Prawa i Sprawiedliwości, a jego przywódca jest silnie związany z Kościołem⁴¹. Według J. Kaczyńskiego Kościół jest dyspozytariuszem „jedynego, występującego w skali społecznej systemu wartości”⁴². Dla rządów Zjednoczonej Prawicy w latach 2015–2023 ma to dwie istotne konsekwencje polityczne. Po pierwsze, mamy do czynienia z ujawnioną już wcześniej manifestacyjną rezygnacją państwa z deklarowanej w konstytucji (art. 25 ust. 2) neutralności w kwestiach światopoglądowych, co świadczy o jego konfesjonalizacji⁴³. Po drugie, polityczna aktywność Kościoła, zarówno w kampaniach wyborczych, jak

³⁸ E. Zgut, *Informal Exercise of Power: Undermining Democracy Under the EU's Radar in Hungary and Poland*, „Hague Journal on the Rule of Law” 14, 2022, nr 2/3, s. 297.

³⁹ T. Drinóczy, A. Bień-Kacała, *Illiberal Constitutionalism: The Case of Hungary and Poland*, „German Law Journal” 20, 2019, nr 8, s. 1159–1160.

⁴⁰ G. Halmai, *Populism, authoritarianism and constitutionalism*, „German Law Journal” 20, 2019, nr 3, s. 309.

⁴¹ L. Bustikova, P. Guasti, *The Illiberal Turn...*, s. 169. Zdaniem autorek odróżnia to J. Kaczyńskiego od V. Orbana, który kładzie nacisk przede wszystkim na relacje z oligarchami.

⁴² J. Kaczyński, *O naprawie Rzeczypospolitej* [wykład wygłoszony w Fundacji Batorego 14.05.2005 r.], www.batory.org.pl/upload/kaczynski.pdf (dostęp: 20.03.2024).

⁴³ P. Borecki, *Elementy konfesjonalizacji państwa we współczesnej Polsce*, [w:] *Państwo wyznaniowe. Doktryna, prawo i praktyka*, red. J. Szymańek, Warszawa 2011, s. 149.

i w odniesieniu do działalności legislacyjnej, wzmacnia nieprzychylny stosunek rządu Prawa i Sprawiedliwości do roszczeń emancypacyjnych (zwłaszcza w odniesieniu do praw kobiet oraz mniejszości LGBT). W latach 2015–2023 podejmowane były działania wymierzone przeciwko tym grupom społecznym. I tak, zniesiono dofinansowanie zabiegów *in vitro*, ograniczono możliwość dostępu do środków antykoncepcji awaryjnej oraz zaostrzono ustawodawstwo antyaborcyjne. W 2020 roku podjęto próbę wypowiedzenia podpisanej i ratyfikowanej przez Polskę konwencji Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej (tak zwanej konwencji stambulskiej), choć nie zakończyła się ona powodzeniem. Blisko 100 jednostek samorządu terytorialnego podjęło uchwały o strefach wolnych od LGBT lub — co stanowiło ich łagodniejszą wersję — przyjęło tak zwane Samorządowe Karty Praw Rodziny, będące normatywnym wyrazem ekskluzji osób o orientacji homoseksualnej na swoim terenie⁴⁴. Z drugiej strony, zaniechano jakiegokolwiek aktywności w zakresie wprowadzenia edukacji seksualnej w szkołach, legalizacji związków partnerskich czy uznania orientacji seksualnej za kryterium dyskryminacji bądź mowy nienawiści, czego domagały się prodemokratyczne partie opozycyjne. Wszystkie te działania i zaniechania uzasadniane były względami religijnymi i miały pełne poparcie Kościoła⁴⁵. W rezultacie Polska charakteryzuje się najmniej liberalnym ustawodawstwem, zarówno w odniesieniu do praw kobiet, jak i mniejszości seksualnych, nie tylko w porównaniu do Europy Zachodniej, ale także do wschodnioeuropejskich państw-członków UE⁴⁶. Z drugiej strony, spadek społecznego poparcia dla udziału Kościoła w życiu politycznym podważył wartość sojuszu „tronu z ołtarzem”, stając się bardziej obciążeniem niż atutem politycznym.

Po trzecie, odwrót od demokracji liberalnej w Polsce charakteryzuje się swoistym układem powiązań między polityką a gospodarką. Generalnie możemy wyróżnić trzy wzorce takich relacji. Wielki biznes może dążyć do przekształcenia swojej władzy ekonomicznej w polityczną, formując partie polityczne zdolne do wygrywania wyborów oraz, za ich pomocą, kontrolować (kolonizować) państwo. Taką partią jest na przykład czeska Akcja Niezadowolonych Obywateli założona przez Andreja Babiša, właściciela wielobranżowego koncernu Agrofert, która wchodziła w skład rządu w latach 2014–2021. Inny kształt powiązań między gospodarką a polityką odnajdujemy na Węgrzech, gdzie państwo (a ściślej, partia) kolonizuje gospodarkę i rządzących nią oligarchów przez zbudowanie rozwiniętej sieci zależności. Stanowi to istotę „adaptacyjnej rodziny politycznej”, „której więzy zostały przypieczone wspólnymi interesami gospodarczymi”⁴⁷. Ważnym elementem tak rozumianej rodziny są oligarchowie — przedsiębiorcy korzystający z zamówień państwowych uwarunkowanych lojalnością wobec rządzącej partii i jej finansowaniem. Żadna z tych sytuacji nie zaistniała w Polsce. Jedyna reprezentowana

⁴⁴ Zob. szerzej M. Bucholc, *The anti-LGBTIQ campaign in Poland: the established, the outsiders and the legal performance of exclusion*, „Law and Policy” 44, 2022, nr 1, s. 4–22.

⁴⁵ E. Karolczuk, *The fight against ‘gender’ and ‘LGBT ideology’: new developments in Poland*, „European Journal of Politics and Gender” 3, 2020, nr 1, s. 165–167.

⁴⁶ P. Guasti, L. Bustikova, *Varieties of Illiberal Backlash in Central Europe*, „Problems of Post-Communism” 70, 2023, nr 2, s. 133 i 136.

⁴⁷ B. Magyar, B. Madlovics, *Krótki przewodnik...*, s. 94.

w sejmie partia, którą można określić jako wywodzącą się z biznesu (Ruch Palikota), nie odegrała większej roli politycznej. Nie ukształtowała się warstwa nowych właścicieli o politycznych aspiracjach stanowiąca „wewnętrzny krąg oligarchów” naczelnego patrona, za jakiego uznaje się przywódcę PiS⁴⁸. Powiązania polityki z gospodarką nie mają na celu — jak na Węgrzech — bogacenia się polityków i związanych z nimi biznesmenów. Zasoby materialne, niezbędne do utrzymania nowego porządku politycznego, pozyskiwane są ze spółek Skarbu Państwa czy tworzonych przez państwo fundacji, a nie z wielkich prywatnych korporacji. Stanowiska w spółkach (ich radach nadzorczych i zarządach) i fundacjach są nagrodą za lojalność polityczną, a równocześnie głównym instrumentem jej zapewnienia⁴⁹. Trzeba bowiem podkreślić, że beneficja te — w odróżnieniu od własności — są czasowe. Ułatwia to kontrolę i dyscyplinowanie tych, którzy się nimi cieszą, jako że łatwo je odebrać w dowolnym momencie politycznie motywowaną decyzją. Co więcej, przegranie wyborów oznacza utratę zasobów na rzecz zwycięzcy. Uzasadnia to ocenę, że „kolonizacja” państwa w Polsce służy głównie partiom politycznym, a nie prywatnym korporacjom.

Kolejną cechą jest względna stabilność polskiego systemu partyjnego. Proces odwrotu od demokracji wiąże się najczęściej z wkroczeniem na scenę polityczną nowych partii, mniej lub bardziej otwarcie kwestionujących założenia demokracji liberalnej oraz wyraźnym spadkiem poparcia dla ugrupowań, które się za nią opowiadają. Tyma samym zmienia się dynamika systemu partyjnego, otwierając drogę do nowych wzorców kooperacji i rywalizacji (tak stało się między innymi w Czechach i Słowacji). W Polsce od 2005 roku jedynymi formacjami zdolnymi do utworzenia rządu (samodzielnie lub pod swoim przewodnictwem) są, mające korzenie w ruchu „Solidarności”, Prawo i Sprawiedliwość, które demokracji liberalnej się sprzeciwia, oraz Platforma Obywatelska, która jej założenia aprobejuje. To między nimi, i tak naprawdę tylko między nimi, toczy się batalia o władzę. Warto też zwrócić uwagę na fakt, że obie partie zasadniczo nie zmieniły w tym okresie miejsca zajmowanego w przestrzeni politycznej, pozostając w zasadzie na tych samych pozycjach zarówno w kwestiach ekonomicznych, jak i kulturowych. Żadna z nich nie przeszła tak radykalnej transformacji ideowej, jak uczynił to węgierski Fidesz⁵⁰. Tym, co je różni, jest poziom potencjału koalicyjnego; wysoki w przypadku PO i bliski zeru w przypadku PiS. Z kolei nowe partie, które pojawiły się po 2005 roku, nie okazały się zdolne do zmiany struktury rywalizacji politycznej. Mają one do wyboru albo wchłonięcie przez większą partię (Ruch Palikota, Nowoczesna, Kukiz 15), przystąpienie do szerszej koalicji (Polska 2050), albo pozostawanie w izolacji (Konfederacja). W rezultacie po 2005 roku ukształtował się, i nadal funkcjonuje, system dwóch partii dominujących, wokół których utworzyły się dwa obozy oskarżające się wzajemnie o zdradę ideałów demokracji, naruszanie praworządności, ograniczanie wolności obywatelskich i chęć ustanowienia dyktatury. Pierwszy z nich to Zjednoczona Prawica, skupiona wokół PiS,

⁴⁸ *Ibidem*, s. 212.

⁴⁹ E. Zgut, *Informal Exercise of Power...*, s. 297–298.

⁵⁰ M. Vachudova, *From Competition to Polarization in Central Europe: How Populists Change Party Systems and the European Union*, „Polity” 51, 2019, nr 4, s. 694–695.

drugi natomiast tworzą partie wchodzące obecnie w skład koalicji, której przewodzi Platforma. Żaden z tych obozów nie osiągnął jak dotąd takiej przewagi, która pozwoliłaby na eliminację rywala. Na uboczu pozostaje natomiast Konfederacja, konsekwentnie odcinająca się od obu głównych stron politycznego konfliktu, choć wciąż zdolna do odegrania roli potencjalnego jęczycza u wagi. Wszystkie wspomniane okoliczności tworzą szczególny kontekst polskiego wariantu odwrotu od demokracji liberalnej. Są też częścią odpowiedzi na pytanie, dlaczego nie doprowadził on do ustanowienia stabilnego autorytaryzmu, a stał się „niedomkniętą autokratyzacją”.

Wybory, które odbyły się 15 października 2023 roku, doprowadziły do przejęcia władzy przez demokratyczną opozycję, która stanęła przed szansą powstrzymania procesów politycznych zainicjowanych przez Zjednoczoną Prawicę. Jej ośmioletnie rządy, które przyniosły wiele patologii życia publicznego (badanych obecnie przez organy ścigania i komisje śledcze) nie doprowadziły do konsolidacji systemu, który miał być alternatywą dla demokracji liberalnej. Choć osiągnięto znaczne postępy w zakresie koncentracji władzy w rękach jednej partii, nie udało się zbudować instytucjonalnych zabezpieczeń trwałości jej władzy, a tym samym domknąć proces autokratyzacji. Wydarzenia z lat 2005–2007 i 2015–2023 potwierdziły, że Polska nie nabyła jeszcze odporności przeciwko autorytarnemu wirusowi. Nadal jednak potrafi się przed nim doraźnie bronić.

Bibliografia

- Ágh A., *The Third Wave of Autocratization in East Central Europe*, „Journal of Comparative Politics” 15, 2022, nr 2, s. 72–87.
- Bakke E., Sitter N., *EU’S *Enfant Terribles*. Democratic Backsliding in East Central Europe since 2010*, „Perspectives on Politics” 20, 2022, nr 1, s. 22–37.
- Bermeo N., *On Democratic Backsliding*, „Journal of Democracy” 27, 2016, nr 1, s. 5–19.
- Bogaards M., *How to classify hybrid regimes*, „Democratization” 16, 2009, nr 2, s. 399–423.
- Borecki P., *Elementy konfesjonalizacji państwa we współczesnej Polsce*, [w:] *Państwo wyznaniowe. Doktryna, prawo i praktyka*, red. J. Szymanek, Warszawa 2011, s. 148–164.
- Bucholc M., *The anti-LGBTIQ campaign in Poland: the established, the outsiders and the legal performance of exclusion*, „Law and Policy” 44, 2022, nr 1, s. 4–22.
- Bugarić B., *Central Europe’s descent into autocracy: A constitutional analysis of authoritarian populism*, „International Journal of Constitutional Law” 17, 2019, nr 2, s. 597–616.
- Bustikova L., Guasti P., *The Illiberal Turn or Swerve in Central Europe?*, „Politics and Governance” 5, 2017, nr 4, s. 166–176.
- Cassani A., Tomini L., *Autocratization in post-Cold War Political Regimes*, London 2019.
- Collier M., Levitsky S., *Democracy with adjectives: conceptual innovations in comparative research*, „World Politics” 49, 1997, nr 3, s. 430–451.
- Daly T., *Democratic Decay: Conceptualising an Emerging Research Field*, „Hague Journal on the Rule of Law” 11, 2019, nr 1, s. 9–36.
- Diamond L., *Thinking About Hybrid Regimes*, „Journal of Democracy” 13, 2002, nr 2, s. 21–35.
- Dixon R., Landau D., *1989–2019: From democratic to abusive constitutional borrowing*, „International Journal of Constitutional Law” 17, 2019, nr 2, s. 489–496.
- Drinóczi T., Bień-Kacała A., *Illiberal Constitutionalism: The Case of Hungary and Poland*, „German Law Journal” 20, 2019, nr 8, s. 1140–1166.

- Enyedi Z., *Right-wing authoritarian innovations in Central and Eastern Europe*, „East European Politics” 36, 2020, nr 3, s. 363–377.
- Foa R., Mounk Y., *The Danger of Deconsolidation: Democratic Disconnect*, „Journal of Democracy” 27, 2016, nr 3, s. 5–17.
- Foa R., Mounk Y., *The Signs of Deconsolidation*, „Journal of Democracy” 28, 2017, nr 1, s. 5–15.
- Gerschewski J., *Erosion or decay? Conceptualizing causes and mechanisms of democratic regressions*, „Democratization” 28, 2021, nr 1, s. 43–62.
- Guasti P., Bustikova L., *Varieties of Illiberal Backlash in Central Europe*, „Problems of Post-Communism” 70, 2023, nr 2, s. 130–142.
- Haggard S., Kaufman R., *Backsliding. Democratic Regress in the Contemporary World*, Cambridge 2021.
- Halmai G., *Populism, authoritarianism and constitutionalism*, „German Law Journal” 20, 2019, nr 3, s. 296–313.
- Huq A., Ginsburg T., *How to Lose a Constitutional Democracy*, „UCLA Law Review” 65, 2018, nr 1, s. 78–169.
- Kaczyński J., *O naprawie Rzeczypospolitej* [wykład wygłoszony w Fundacji Batorego 14.05.2005 r.], www.batory.org.pl/upload/kaczynski.pdf.
- Keck T., *Erosion, Backsliding, or Abuse: Three Metaphors for Democratic Decline*, „Law & Social Inquiry” 48, 2023, nr 1, s. 314–339.
- Kneuer M., *Unravelling democratic erosion: who drives the slow death of democracy, and how?*, „Democratization” 28, 2021, nr 8, s. 1442–1462.
- Korolczuk K., *The fight against ‘gender’ and ‘LGBT ideology’: new developments in Poland*, „European Journal of Politics and Gender” 3, 2020, nr 1, s. 165–167.
- Landau D., *Abusive Constitutionalism*, „U.C. Davis Law Review” 47, 2013, nr 1, s. 189–260.
- Landau D., Dixon R., *Abusive Judicial Review: Courts Against Democracy*, „U.C. Davis Law Review” 53, 2020, nr 3, s. 1313–1387.
- Levitsky S., Ziblatt D., *Tak umierają demokracje*, Łódź 2018.
- Lührmann A., Lindberg S., *A third wave of autocratization is here: what is new about it*, „Democratization” 26, 2019, nr 7, s. 1095–1113.
- Lührmann A., Marquardt K., Mechkova V., *Constraining Governments: New Indices of Vertical, Horizontal and Diagonal Accountability*, „American Political Science Review” 114, 2020, nr 3, s. 811–820.
- Magyar B., Madlovics B., *Krótki przewodnik po systemach postkomunistycznych. Ludzie, instytucje, dynamika*, Warszawa 2023.
- Merkel W., *Embedded and Defective Democracies*, „Democratization” 11, 2004, nr 5, s. 33–58.
- Mounk Y., *Lud kontra demokracja. Dlaczego nasza wolność jest w niebezpieczeństwie i jak ją ocalić*, Warszawa 2019.
- Müller J.W., *Co to jest populizm*, Warszawa 2017.
- Pacześniak A., *Zawłaszczanie państwa przez partię rządzącą jako konsekwencja demontażu demokracji liberalnej w Polsce*, „Studia Socjologiczno-Polityczne. Seria Nowa” 2, 2022, nr 17, s. 41–52.
- Pech L., Scheppele K., *Illiberalism Within: Rule of Law Backsliding in the EU*, „Cambridge Yearbook of European Legal Studies” 19, 2017.
- Pietrzyk-Reeves D., *Normatywność liberalnej demokracji*, „Myśl Polityczna” 2, 2022, nr 13, s. 59–70.
- Przeworski A., *Crises of Democracy*, Cambridge 2019.
- Rozzkowski W., *Roztrzaskane lustro. Upadek cywilizacji zachodniej*, Kraków 2019, s. 369–407.
- Sadurski W., *Demokracja na czarną godzinę. Publicystyka — eseje — mowy obrończe*, Kraków 2022.
- Scheppele K.L., *Autocratic Legalism*, „The University of Chicago Law Review” 85, 2018, nr 2, s. 545–584.
- Skąpska G., *Od „legalnej rewolucji” do kontrrewolucji. kryzys konstytucjonalizmu liberalno-demokratycznego w Polsce*, „Przegląd Prawa i Administracji” 110, 2017, s. 75–76.
- Stambulski M., *Constitutional Populism and the Rule of Law in Poland*, [w:] *Anti-Constitutional Populism*, red. M. Krygier, A. Czarnota, W. Sadurski, Cambridge 2022.
- Szente Z., *The myth of populist constitutionalism in Hungary and Poland: Populist or authoritarian constitutionalism*, „International Journal of Constitutional Law” 21, 2023, nr 1, s. 127–155.

- Sztompka P., *Socjologia zmian społecznych*, Kraków 2005.
- Tworzecki H., *Poland: A Case of Top-Down Polarization*, „The Annals of the American Academy of Political and Social Science” 681, 2019, nr 1, s. 97–119.
- Vachudova M., *From Competition to Polarization in Central Europe: How Populists Change Party Systems and the European Union*, „Polity” 51, 2019, nr 4, s. 689–706.
- Varol O., *Stealth Authoritarianism*, „Iowa Law Review” 100, 2015, nr 4, s. 1673–1742.
- V-Dem Institute, *Autocratization Turns Viral. Democracy Report 2021*, Gothenburg 2021.
- V-Dem Institute, *Defiance in the Face of Autocratization*, Gothenburg 2023.
- Waldner D., Lust E., *Unwelcome Change: Coming to Terms with Democratic Backsliding*, „Annual Review of Political Science” 21, 2018, s. 93–113.
- Wiebrecht F., Sato Y., Nord M., Lunstedt M., Angiolillo F., Lindberg S., *State of the world 2022: defiance in the face of autocratization*, „Democratization” 30, 2023, nr 5, s. 769–793.
- Wigell M., *Mapping ‘Hybrid Regimes’; Regime Types and Concepts in Comparative Politics*, „Democratization” 15, 2008, nr 2, s. 230–250.
- Zgut E., *Informal Exercise of Power: Undermining Democracy Under the EU’s Radar in Hungary and Poland*, „Hague Journal on the Rule of Law” 14, 2022, nr 2/3, s. 287–308.

Erosion of liberal democracy in Poland after 2015

Keywords: liberal democracy, erosion, autocratization

Summary

The admiration for liberal democracy as a future of postcommunist states has gone irretrievably. Its crisis has been discussed more and more often. The search for alternative solutions (more adjusted to the post-communist conditions) continues. Such notions as erosion or regression of liberal democracy, democratic backsliding or autocratization seem to reflect more properly the political reality of at least some of East European countries. The aim of this article is on the one hand the analysis of the semantic categories used in description of political processes occurring in such countries as Hungary and Poland, and on the other picture of peculiar features of Poland, which may be treated as an example of “advanced erosion” and “incomplete autocratization”.